

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Barbara Pyz-Kędziarska

Protokolant: Mikołaj Kidoń

po rozpoznaniu w W. na rozprawie w dniu 27 września 2021 r.

sprawy z powództwa D. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta w dniu 7 listopada 2007 r. we W. pomiędzy D. N. a (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jest nieważna;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. N. kwotę 109 684,99 zł (sto dziewięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt cztery złote dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

a. 74 925,40 zł (siedemdziesiąt cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia pięć złotych czterdzieści groszy) od dnia 20 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty;

b. 34 759,59 zł (trzydzieści cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) od dnia 23 lutego 2021 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. N. kwotę 49 037,81 CHF (czterdzieści dziewięć tysięcy trzydzieści siedem franków szwajcarskich i osiemdziesiąt jeden centymów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lutego 2021 r. do dnia zapłaty;

IV. oddala powództwo główne w pozostałym zakresie i powództwo ewentualne w całości;

V. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. N. kwotę 9 695,90 zł (dziewięć tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 7 200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego, zaś w pozostałym zakresie wnioszek o zwrot kosztów procesu oddala;

VI. nakazuje pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 500 zł (pięćset złotych) tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony.

sędzia Barbara Pyz-Kędziarska

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 26 października 2016 r. powód D. N. domagał się zasądzenia od (...) S.A. w W. kwoty 70 354,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 67 301,43 zł od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 3 052,70 zł liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto, domagał się zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w umowie nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF jaką zawarł

z pozwanym bankiem w dniu 7 listopada 2007 r. zawarte są klauzule abuzywne – regulujące ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, waloryzację wysokości zaciągniętego kredytu oraz wysokość rat spłaty w relacji do waluty obcej – franka szwajcarskiego. Zdaniem powoda, klauzule określone w § 1 ust. 3 i ust. 3a, § 3 ust. 3 i § 10 ust. 5 umowy spełniają przesłanki uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Powód wskazał, że nie miał możliwości negocjowania warunków umowy, nie miał rzeczywistego wpływu na treść umowy, której projekt przygotowany został w całości przez pozwanego. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji i ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodem. Kurs kupna i sprzedaży CHF został ustalony jednostronnie przez pozwanego bank, który w sposób dowolny i niekontrolowany mógł ingerować w jego wysokość, a w konsekwencji także wysokość przyznanego powodowi kredytu oraz spłacanych rat. Klauzule te nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników. W umowie nie określono precyzyjnie sposobu ustalania kursów walutowych stosowanych przy wykonywaniu rozliczania kredytu indeksowanego do waluty obcej. Bank posługując się ustalonym przez siebie kursem może osiągać dodatkowej korzyści kosztem kredytobiorcy, jako że stosowane przez bank kursy sprzedaży zawierają już dodatkowe wynagrodzenie

w postaci marży banku. Zdaniem powoda, w związku ze sprzecznością klauzul waloryzacyjnych, zawartych w umowie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, klauzule te powinny być rozpoznane przez Sąd pod kątem ich zgodności, ważności i skuteczności w świetle art. 58 § 1-3 k.c., ewentualnie art. 385⁽¹⁾ k.c. Powód stwierdził, że nieważność, ewentualnie abuzywność klauzul waloryzacyjnych oznacza ich bezskuteczność, czego konsekwencją jest obowiązywanie umowy bez waloryzacji ze skutkiem od chwili zawarcia. Należności z umowy kredytu należy rozliczać z pominięciem klauzul indeksacyjnych, co oznacza, że udzielony kredyt jest kredytem złotowym z oprocentowaniem opartym na stawce Libor z uwzględnieniem marży banku w wysokości 1,05%. Podał, że nadpłacone raty

w wyniku stosowanego mechanizmu waloryzacji w okresie od daty zawarcia umowy do 15 października 2016 r. wynoszą 66.114,57 zł. Nadwyżka ta stanowi świadczenie nienależne, którego zwrotu powód dochodzi w niniejszym pozwie. Powód dochodzi też kwoty 1.271,48 zł pobranej przez pozwanego tytułem składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego na kolejny okres ubezpieczeniowy oraz kwoty 2.968,08 zł tytułem nadpłaconych rat w PLN w okresie od 15 stycznia 2008 r. do 15 lutego 2012 r. powstałych wskutek stosowania przez bank zbyt wysokiego kursu do przeliczeń w porównaniu do kursu średniego NBP (pozew k. 1-7v).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości. Stwierdził, że umowa kredytu jest ważna, gdyż jest zgodna z przepisami ustawy Prawo bankowe i k.c. i zawiera wszystkie wymagane elementy. Podał, że zawieranie umów kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej nie było zakazane przez przepisy ww. ustawy, a o dopuszczalności zawierania tego typu umowy kredytu została potwierdzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Podał, że nowelizacja ustawy Pr. bankowe, obowiązująca od 26 sierpnia 2011 r. uniemożliwiła w obecnym stanie prawnym stwierdzenie nieważności umowy co do jej nieistniejących lub niejasnych postanowień, również w części dotyczącej spłaconych już rat według wcześniej obowiązującej zasady tj. według kursów obowiązujących w banku w dniu spłaty raty. Pozwany zaprzeczył, że postanowienia kwestionowane przez powoda są postanowieniami sprzecznymi z dobrymi obyczajami i że w sposób rażący naruszały interesy powoda jako konsumenta. Wskazał, że z uwagi na różnice w oprocentowaniu, jak i późniejsze ich zmiany, sytuacja kredytobiorców zaciągających kredyt waloryzowany do CHF była i jest w dalszym ciągu bardziej korzystana niż sytuacja kiedy zdecydowałiby się oni na zaciągnięte kredytu

w złotych polskich, którego oprocentowanie było i nadal jest znacznie wyższe. Wskazał przy tym, że kursy walut w tabeli kursowej stosowanej przez pozwanego

w okresie wykonywania umowy były najniższe na rynku. Powołując się na poglądy doktryny i stanowisko judykatury, pozwany podniósł, że nawet jeśli postanowienia odsyłające do tabel kursów walut są bezskuteczne, to nie pozbawia to umowy jej waloryzowanego charakteru tj. nie skutkuje przekształceniem kredytu w kredyt złotówkowy, gdyż sama waloryzacja nie jest abuzywna. Podniósł, że postanowienie uznane przez SOKiK w kontroli abstrakcyjnej za niedozwolone nie musi być uznane za niedozwolone w kontroli on concreto. Ponadto, pozwany zaprzeczył, że wysokość rat płaconych przez powoda była zawyżona wskutek stosowania przez bank zbyt wysokiego kursu do przeliczenia w porównaniu do kursu średniego NBP. Wskazał, że kurs średni NBP nie jest kursem transakcyjnym i bank nie może stosować tego kursu jako przelicznika, gdyż po takim kursie nie sprzedaje waluty na rynku.

W konsekwencji pozwany nie zgodził się z zarzutami powoda, że jest on zobowiązany do zwrotu na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem i że powodowi przysługuje

w stosunku do pozwanego roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w kwocie objętej żądaniem pozwu. Wskazał, że powodowi nie przysługuje roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia według przepisów art. 410 i n. k.c. Pozwany zakwestionował też załączone do pozwu wyliczenia powoda, zarzucając błędy logiczne i faktyczne. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia (odpowiedź na pozew k. 69-86v).

W piśmie złożonym na rozprawie w dniu 13 marca 2017 r. powód rozszerzył powództwo, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 74 925,40 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 67 302,43 zł od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- 3 052,70 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 4 571,27 zł od dnia 13 marca 2017 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazano, że wobec zarzutu pozwanego dokonano korekty dochodzonego roszczenia wskutek wyliczenia odsetek w oparciu o rzeczywistość, a nie uśrednioną liczbę dni w miesiącu. Ponadto, rozszerzono żądanie pozwu o kolejne okresy tj. od listopada 2016 r. do lutego 2017 r., wskazując, że nadpłacone raty kredytu za okres od stycznia 2008 r. do lutego 2017 r. wynoszą 70 685,84 (pismo powoda k. 162-178).

W piśmie z dnia 14 lipca 2017 r. (k.887) powód rozszerzył żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie na jego rzecz kwoty 80 632,76 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 67 301,43 zł od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- 3 052,70 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 4 571,27 zł od dnia 13 marca 2017 r. do dnia zapłaty,
- 5 707,36 zł od dnia 14 lipca 2017 roku. do dnia zapłaty.

Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia ww. żądania, powód wniósł o stwierdzenie nieważności umowy kredytu zawartej 7 listopada 2007 r. albo unieważnienia ww. umowy kredytu albo ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z ww. umowy kredytu.

Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia ww. żądania wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 224 173,10 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 67 301,43 zł od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- 3 052,70 zł od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 25 października 2016 r. do dnia zapłaty,

- 4 571,27 zł od dnia 13 marca 2017 r. do dnia zapłaty,
- 149 247,70 zł od dnia 14 lipca 2017 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że na dochodzoną w roszczeniu głównym kwotę 80 632,76 zł składają się kwoty: a) 74 402,41 nadpłaconych rat kredytu od dnia 15 stycznia 2008 r. do 15 czerwca 2017 r., b) 2 968,08 zł tytułem nadpłaconych tzw. „spreadów”, c) 3 262,67 zł tytułem składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Powód wyjaśnił, że dokonał rozszerzenia powództwa w zakresie kwoty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego o kwotę 1 990,79 zł (z kwoty 1 271,48 zł do kwoty 3.262,27 zł) pobraną od powoda przez pozwanego w dacie zawarcia umowy. Jednocześnie wskazał, że na kwotę 224 173,10 zł zgłoszoną w roszczeniu ewentualnym składają się kwoty: a) 220 910,83 zł tytułem rat zapłaconych przez powoda w okresie od listopada 2007 r. do czerwca 2017 r. i b) 3 262,67 zł tytułem składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (pismo powoda k. 871-876v).

W piśmie złożonym na rozprawie w dniu 5 marca 2018 r. (k.965) powód zmodyfikował żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie na jego rzecz kwoty 80 648,41 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 67 301,43 zł od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- 3 052,70 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 4 571,27 zł od dnia 13 marca 2017 r. do dnia zapłaty,
- 5 723,01 zł od dnia 14 lipca 2017 r. do dnia zapłaty.

Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia ww. żądania wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 224 188,35 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 67 301,43 zł od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- 3 052,70 zł od dnia wniesienia pozwu (25 października 2016 r.) do dnia zapłaty,
- 4 571,27 zł od dnia 13 marca 2017 r.,
- 149 247,70 zł od dnia 14 lipca 2017 r.

Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia ww. żądania, powód wniósł o stwierdzenie nieważności umowy kredytu zawartej 7 listopada 2007 r. albo unieważnienia ww. umowy kredytu albo ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z ww. umowy kredytu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że modyfikacja zgłaszanych żądań dotyczy ich kolejności oraz wynika z pomyłek w wysokości raty odsetkowej i raty w CHF dotyczącej rat z sierpnia i października 2012 r. oraz rat z maja i czerwca 2016 r. (pismo powoda k. 952-954).

W piśmie z 17 grudnia 2019 r. (k.1043) powód zmodyfikował żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie na jego rzecz kwoty 102 989,26 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 67 301,43 zł od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- 3 052,70 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 4 571,27 zł od dnia 13 marca 2017 r.,
- 5 723,01 zł od dnia 14 lipca 2017 r.,

- 22 340,85 zł od dnia 17 grudnia 2019 r.

Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia ww. żądania wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 277 503,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 67 301,43 zł od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty,

- 3 052,70 zł od dnia wniesienia pozwu (25 października 2016 r.) do dnia zapłaty,

- 4 571,27 zł od dnia 13 marca 2017 r.,

- 149 262,95 zł od dnia 14 lipca 2017 r.,

- 53 315,31 zł od dnia 17 grudnia 2019 r.

Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia ww. żądania, powód wniósł o stwierdzenie nieważności umowy kredytu zawartej 7 listopada 2007 r. albo unieważnienia ww. umowy kredytu albo ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z ww. umowy kredytu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dokonuje modyfikacji powództwa o dalsze okresy spłaconych rat kredytu tj. za okres od lipca 2017 r. do grudnia 2019 r. (pismo powoda k. 1026-1029).

W piśmie z 30 grudnia 2020 r. (k.1139) powód ponownie zmodyfikował powództwo wnosząc o:

1. a) zasądzenie na jego rzecz kwoty 109 557,71 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 67 301,43 zł od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty,

- 3 052,70 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- 4 571,27 zł od dnia 13 marca 2017 r.,

- 5 723,01 zł od dnia 14 lipca 2017 r.,

- 22 340,85 zł od dnia 17 grudnia 2019 r.,

- 6 584,10 zł od dnia 30 grudnia 2020 r.

b) ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. wysokości rat pozostałych do spłaty kredytu i aktualnego salda zadłużenia bez powiązania z CHF, z oprocentowaniem stawką Libor.

Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia ww. żądania wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 109 684,99 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 67 301,43 zł od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty,

- 3 052,70 zł od dnia wniesienia pozwu (25 października 2016 r.) do dnia zapłaty,

- 4 571,27 zł od dnia 13 marca 2017 r. do dnia zapłaty,

- 34.759,59 zł od dnia 14 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,

oraz

zasądzenie kwoty 49 039,17 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 35 371,78 CHF od dnia 14 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,
- 12 513,86 CHF od dnia 17 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty,
- 1 153,53 CHF od dnia 30 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty.

Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia ww. żądania, powód wniósł o stwierdzenie nieważności umowy kredytu zawartej 7 listopada 2007 r. albo unieważnienia ww. umowy kredytu albo ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z ww. umowy kredytu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dokonuje modyfikacji powództwa o dalsze okresy spłaconych rat kredytu tj. za okres od stycznia 2020 r. do grudnia 2020 r. (pismo powoda k. 1114-1121v).

Ostatecznie w piśmie z 4 stycznia 2021 r. (k. 1149), sprecyzowanym w dniu 24 sierpnia 2021 r, (k.1204) powód wniósł o:

1. a) ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta 7 listopada 2007 r. jest w całości nieważna,

b) zasądzenie od pozwanego kwoty 109 684,99 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 67 301,43 zł od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- 3 052,70 zł od dnia wniesienia pozwu (25 października 2016 r.) do dnia zapłaty,
- 4 571,27 zł od dnia 13 marca 2017 r. do dnia zapłaty,
- 34.759,59 zł od dnia 14 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,

c) zasądzenie od pozwanego kwoty 49 039,17 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 35 371,78 CHF od dnia 14 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,
- 12 513,86 CHF od dnia 17 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty,
- 1 153,53 CHF od dnia 30 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty.

2. Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia ww. żądania wniósł o:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 109 557,71 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 67 301,43 zł od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- 3 052,70 zł od dnia wniesienia pozwu (25 października 2016 r.) do dnia zapłaty,
- 4 571,27 zł od dnia 13 marca 2017 r.,
- 5 707,36 zł od dnia 14 lipca 2017 r.,
- 22 340,85 zł od dnia 17 grudnia 2019 r.,
- 6 584,10 zł od dnia 30 grudnia 2020 r.

z uwagi na bezskuteczność niedozwolonych klauzul umownych, oraz

b) ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. wysokości rat pozostałych do spłaty kredytu i aktualnego salda zadłużenia bez powiązania z CHF, z oprocentowaniem stawką Libor.

Ponadto, powód domagał się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna z uwagi na naruszenie przez bank art. 69 Pr. bankowego, naruszenie przez bank zasad współzycia społecznego, sprzeczność umowy z prawem (art. 58 § 2 k.c.), stosowanie przez bank nieuczciwych praktyk rynkowych polegającym na nieprzedstawieniu powodowi rzetelnej informacji o ryzyku kursowym, pozorną walutowość umowy kredytu, rażące naruszenie praw powoda i sprzeczność

z prawem wskutek zastosowania przez bank różnych przeliczników kursów walut przy wypłacie transz kredytu i spłacie rat kredytu – zatem już na etapie zawarcia umowy nie było informacji, która pozwalałaby określić wysokość zobowiązania wyrażonego w CHF i określić wysokość rat, a także z uwagi na rażące naruszenie praw powoda i sprzeczność z prawem na skutek ustalania kursów banku bez wskazania w umowie jak ustala te mechanizmy.

Wyjaśnił, że na dochodzoną w roszczeniu głównym kwotę 109 684,99 zł składają się kwoty: a) 106 422,72 zł rat kapitałowo – odsetkowych zapłaconych przez powoda w PLN w okresie od dnia zawarcia umowy do marca 2012 r. b) 3 262,67 zł tytułem składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego uiszczonych przez powoda. Natomiast kwota 49 037,17 CHF stanowi sumę rat kapitałowo – odsetkowych zapłaconych przez powoda bezpośrednio w walucie CHF w okresie od kwietnia 2012 r. do 15 grudnia 2020 r.

Powód wskazał, że w ramach powództwa ewentualnego dochodzi „odfrankowienia” umowy, zwrotu nadpłaconych rat, ustalenia wysokości rat pozostałych do spłaty i aktualnego salda zadłużenia bez powiązania z CHF, z oprocentowaniem stawką Libor, jak również zasądzenia kwoty 2 968,08 zł tytułem nadpłaconych „spreadów” (pisma powoda: z 4 stycznia 2021 r. k. 1140-1148v; z 24 sierpnia 2021 r. k. 1204, spis kosztów k. 1184) .

Pozwany w toku postępowania konsekwentnie podtrzymywał swoje stanowisko, wnosząc o oddalenie powództwa w całości co do zasady jak i co do wysokości, także w zmodyfikowanych zakresach, podtrzymując że powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia, umowa jest ważna i nie zawiera klauzul abuzywnych, a powód nie nadpłacił kredytu (pisma pozwanego k. 198-202, 938-940, 998-999, 1169-1172v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 października 2007 r. D. N. podpisał z deweloperem przedwstępną warunkową umowę ustanowienia odrębnej własności i sprzedaży lokalu nr (...) położonego w miejscowości W. gmina K. wraz ze związanym z nim udziałem w nieruchomości wspólnej za cenę 379 408 zł brutto. Strony ustaliły datę zawarcia umów przyrzeczonej do dnia 31 grudnia 2008 r. (umowa przyrzeczona k. 179-183).

Powód zdecydował, że zakup lokalu mieszkalnego sfinansowany zostanie ze środków uzyskanych z kredytu hipotecznego. Zdecydował się na zaciągnięcie kredytu indeksowanego do CHF w (...) S.A., uznając tę ofertę za najkorzystniejszą. W wyborze banku sugerował się rankingiem, według którego (...) S.A. był w czołówce. Rata kredytu indeksowanego o CHF była o kilkaset złotych niższa niż w przypadku kredytu złotówkowego (zeznania powoda k. 194-196, 1194-1195).

W dniu 7 listopada 2007 r. D. N. podpisał z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. w W.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę 360 406,09 zł na finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od dewelopera odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z miejscem postojowym w budynku nr (...)położonym w miejscowości W., gmina K. (341 467,20 zł), refinansowanie części

wkładu własnego (13 532,80 zł) oraz pokrycie składki ubezpieczeniowej kredytu w zakresie utraty pracy i poważnego zachorowania (5 406,09 zł) (§ 1 ust. 1 - 2 oraz § 5 ust. 1 umowy). Wypłata kredytu miała nastąpić w 5 transzach (§ 5 ust. 1 i 2 umowy).

W umowie kwota kredytu wyrażona została w złotych polskich (§ 1 ust. 2 umowy). Waluta CHF została wskazana jako waluta waloryzacji kredytu (§ 1 ust. 3 umowy). W § 1 ust. 3A umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 31 października 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 170 107,18 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być równa od podanej w niniejszym punkcie.

Okres kredytowania w umowach ustalono na 360 miesięcy, tj. od 7 listopada 2007 r. do 15 listopada 2037 r. (błędnie wskazano 2007 r.), a spłata kredytu miała nastąpić w malejących ratach kapitałowo – odsetkowych uiszczanych do 15. dnia każdego miesiąca (§ 1 ust. 4 - 6 umowy).

Na dzień wydania decyzji kredytowej oprocentowanie kredytu wynosiło 3,83 %, marża banku wynosiła 1,05%. W umowie zastrzeżono, że w okresie ubezpieczenia pomostowego kredytu w (...) S.A. oprocentowanie kredytu będzie zwiększone o 1,50 punktu procentowego (p.p.) i wynosi 5,33%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,50 p.p. miało nastąpić od daty spłaty najbliższej raty (§ 1 ust. 8 umowy).

Prawne zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka łączna kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 540 609,14 zł ustanowiona na kredytowanej nieruchomości (§ 3 ust. 1 umowy), przelew na rzecz Banku praw z polisy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką określoną w ust. 1 § 3 do wysokości sumy ubezpieczenia wynoszącej 379 408 zł (§ 3 ust 2 i § 1 ust.7B zd. 2 umowy); ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36 - miesięczny okres ubezpieczenia, podlegający – w razie braku spłaty całkowitej kwoty zadłużenia objętego zdarzeniem lub wystąpienia innego zdarzenia kończącego okres ubezpieczenia – automatycznemu przedłużeniu do maksymalnie 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie tj. 1 990,79 zł oraz zwrotu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 umowy bez odrębnej dyspozycji (§ 3 ust. 3 umowy) oraz przelew praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia spłaty kredytu w zakresie utraty pracy oraz poważnego zachorowania (§ 3 ust. 4 umowy). Prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w Banku odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki (o której mowa w ust. 1 § 3 umowy) ustanowionej na rzecz Banku stanowiło określone wyżej ubezpieczenie pomostowe kredytu i cesja wierzytelności na rzecz Banku z tytułu wniesionego wkładu budowlanego/ przedpłat na poczet nabycia nieruchomości do czasu zakończenia inwestycji (§ 3 pkt 6 umowy).

W myśl § 9 umowy kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej. Wysokość zmiennej stopy procentowej na dzień wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M CHF z dnia 27 września 2007 r. wynosząca 2,78 %, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku w wysokości 1,05 %. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy zmiany stawki bazowej LIBOR 3M o co najmniej 0,10 p.p. O każdej zmianie oprocentowania Bank miał powiadomić kredytobiorcę za pośrednictwem sieci placówek (...), (...) i Internetu, na stronach informacyjnych (...) lub poczty elektronicznej e-mail. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania miała być podana do wiadomości na stronach internetowych (...). Informację o wysokości rat kapitałowo-odsetkowych po zmianie oprocentowania kredytobiorca mógł uzyskać za pośrednictwem (...) oraz sieci Internet (§ 9 ust. 1 – 7 umowy).

Na podstawie § 10 umowy kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału kredytu wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik nr 1 i integralną część umowy, który jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym

w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat sporządzany jest w CHF (§ 10 ust. 1 i 2 umów). W § 10 ust. 5 umowy wskazano, że raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

W § 25 umowy wskazano, że integralną część umowy kredytowej stanowi „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – (...)” (dalej „Regulamin”). Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z tym Regulaminem i uznał jego wiążący charakter.

W § 29 umowy kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje. Ponadto, oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych, mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (umowa kredytowa nr (...) k. 12-16, KRS pozwanego k. 974-991).

Zgodnie z § 1 ust. 3 Regulaminu, kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybrane przez kredytobiorcę walutę.

W myśl § 23 ust. 2 Regulaminu wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określana jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Zgodnie z ust. 3 tego § wysokość rat odsetkowych i kapitałowo – odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (Regulamin k. 112-116).

Powód zapoznał się z treścią umowy w oddziale banku tuż przed jej podpisaniem. Nie analizował umowy, przeczytał tylko jej pierwszą stronę umowy. Interesowały go głównie kwestie finansowe. Powód przy podpisywaniu umowy nie miał wątpliwości co do treści umowy i nie zadawał pytań. D. N. nie otrzymał żadnych dokumentów dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Powód traktował umowę jako standardowy druk banku (zeznania powoda k. 194-196, 1194-1195).

Zawarcie umowy nr (...) poprzedzone zostało złożeniem przez powoda wniosku kredytowego w dniu 16 października 2007 r. z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym. We wniosku wskazana została kwota kredytu tj. 355 000 zł z okresem kredytowania na 30 lat i malejącymi ratami kapitałowo-odsetkowymi. Jako waluta kredytu została wskazana waluta CHF. Powód miał możliwość wyboru waluty: PLN, USD, Euro i GBP. D. N. w chwili składania wniosku zadeklarował, że ma wykształcenie wyższe + podyplomowe, jest zatrudniony na stanowisku specjalisty ds. logistyki w (...) Sp z o.o. w spółce akcyjnej w W. działającej w sektorze bankowości, finansów i ubezpieczeń na stanowisku kierownika, a jego miesięczny dochód wynosi (...) zł netto (wniosek kredytowy k. 106-108v).

W odpowiedzi na wniosek powoda pozwany bank w dniu 2 listopada r. wydał pozytywną decyzję kredytową na kwotę 360 406,09 zł waloryzowaną kursem CHF z okresem kredytowania 360 miesięcy (decyzja k. 109-111).

Kredyt uruchomiony został w kwocie 360 409,09 zł (166 718,83 CHF) w dniu 11 listopada 2007 r. Pierwsza rata odsetkowa płatna była do 15 stycznia 2008r. pierwsza rata kapitałowo – odsetkowa płatna była do 15 października 2016r. (zaświadczenie (...) SA k. 23-26, 1166, zestawienie k. 31-34).

Aneks nr (...) do umowy zawartym 6 marca 2009 r. strony zmieniły zapis § 1 ust. 1 a i § 2 ust. 3 umowy, w zakresie dotyczącym dokładnego adresu nieruchomości tj. lokal mieszkalny nr (...) położony w miejscowości W. przy ul. (...) (w umowie wskazano roboczy numer lokalu mieszkalnego) (aneks nr (...)
k. 18)

Od 1 lipca 2009 r. w (...) wprowadzona została możliwość zawarcia aneksu, na podstawie którego kredytobiorcy uzyskiwali możliwość spłacania kredytu bezpośrednio w walucie kredytu (CHF), o czym (...) informował na swojej stronie internetowej (pisma okólne k. 135-136, 145, Regulamin k.128-134v, 137-144v, wydruk ze strony internetowej (...) k. 146-147, zeznania świadka H. P. k. 1002-1003).

W piśmie z 23 grudnia 2010 r. (...) Bank S.A. zawiadomił powoda, że w związku z upływem okresu ubezpieczenia, w którym nie nastąpiła całkowita spłata zadłużenia, zgodnie z § 3 umowy kredytowej istnieje obecnie konieczność kontynuacji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i tym samym opłacenia składki w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego. Wskazano, że bank dokonał płatności składki ubezpieczeniowej w wysokości 1 271,48 zł na kolejny okres ubezpieczeniowy (pismo (...) Bank S.A. k. 19).

Powód początkowo spłacał kredyt w złotych. W dniu 20 lutego 2012 r. (...) Bank SA (obecnie (...) S.A.) zawarli umowę o prowadzenie rachunku bankowego – walutowego prowadzonego w CHF (umowa o prowadzenie rachunku bankowego – walutowego k. 20-20v, zeznania powoda k. 194-196, 1194-1195).). Od 15 marca 2012 r. powód spłacał kredyt bezpośrednio w walucie CHF.

Z tytułu umowy kredytu powód w okresie od 1 listopada do 31 grudnia 2020r. spłacił tytułem rat kapitałowo – odsetkowych w wysokości 106 422,72 zł i 49 037,81 CHF (zaświadczenie (...) SA k. 1162, 1163-1165v)

W dniu 11 maja 2015 r. i 13 lipca 2016 r. strony zawarły aneksy do umowy kredytu dotyczące zawieszenia spłaty rat kapitałowych w okresie kolejnych 6 i 3 miesięcy (aneksy k. 21-21v, 22-22v).

D. N. ze środków uzyskanych z kredytu sfinansował zakup lokalu nr (...) przy ul. (...) (zeznania powoda k. 194-196, 1194-1195).).

Wnioskiem z 10 października 2016 r. powód wezwał (...) S.A. do zapłaty w terminie do 19 października 2016 r. kwoty 63 061,87 zł tytułem nadpłaconych rat kredytu powstałych na skutek stosowania przez bank bezskutecznych przeliczeń kredytu na CHF, kwoty 2 968,08 zł tytułem nadpłaconych rat w PLN powstałych na skutek stosowania zbyt wysokiego kursu do przeliczeń w porównaniu do średniego kursu NBP, kwoty 1 271,48 zł oraz pozostałych kwot zapłaconych przez kredytobiorcę tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, wszelkich kwot pobranych przez bank z tytułu przystąpienia do ubezpieczenia pomostowego w (...) S.A. oraz nadpłaconych rat na skutek pobierania podwyższonego oprocentowania o 1,5% w okresie po uprawomocnieniu się wpisu hipoteki na rzecz banku na mocy zawiadomienia z 5 sierpnia 2009 r. Powód w piśmie wezwał też Bank m.in. do udostępnienia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu (...) S.A., OWU dotyczących tego ubezpieczenia, potwierdzenia przekazania pobranych składek na rachunek ubezpieczyciela oraz podania informacji o wysokości pobranych należności z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu (wezwanie z 10 października 2016 r. k. 27-29). Pismo to pozostało doręczone pozwanemu 14 października 2016 r. (potwierdzenie doręczenia przesyłki k. 30). Pismo to pozwany pozostawił bez odpowiedzi (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umów kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści.

Pozostałe dokumenty, opinie przedkładane przez strony, w tym wypowiedzi różnych osób czy podmiotów na tematy tzw. spraw frankowych, które nie zostały przywołane powyżej, nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy. Opinie ekonomiczno-prawne, raporty zawarte w opracowaniach stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów i noszą pozór opinii biegłych, jednak ze względu na powstanie tych opracowań poza niniejszym procesem nie podlegają rygorom właściwym dla opinii biegłych (wymóg bezstronności biegłego, złożenia przyrzeczenia, możliwość weryfikacji opinii poprzez opinię uzupełniającą lub ustne wyjaśnienia). Zatem, Sąd potraktował je jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację strony postępowania.

Sąd w żadnym zakresie nie oparł się także na wyrokach i ich uzasadnieniach innych sądów powszechnych złożonych do akt. Sądu nie wiążą bowiem ustalenia i oceny wyrażone w uzasadnieniu wyroku innego sądu, czyli przesłanki faktyczne i prawne, przyjęte za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (vide orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1937 r., C II 2507/36, OSP 1937, poz. 727).

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powoda D. N. przesłuchanego w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powód zrelacjonował przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał te zeznania za wiarygodne w całości. Z zeznań powoda wynika jednoznacznie, iż przeczytał on pierwszą stronę umowy kredytu przed jej podpisaniem i nie negocjował jej zapisów oraz, że umowa przed jej podpisaniem nie budziła jego wątpliwości.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Zeznania H. P. (pracownika pozwanego banku) nie wniosły nic istotnego do sprawy. Świadek ten nie brał bowiem udziału w procedurze zawierania umowy z powodem w związku z czym nie wiedział jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powodowi na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powód otrzymał w chwili zawarcia umowy, czy miał możliwość negocjowania umowy. Okoliczności, na które zeznawał świadek, dotyczyły ogólnych założeń procedury udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku oraz okoliczności związanych z wykonywaniem umów, co jednak było bez znaczenia zarówno dla oceny ważności przedmiotowej umowy, jak i dla oceny ewentualnego niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień. Sąd zatem oparł się na zeznaniach świadka jedynie w zakresie w jakim wskazywał na wprowadzenie przez (...) od 1 lipca 2009 r. możliwości zawarcia aneksu, na podstawie którego kredytobiorcy uzyskali możliwość spłacania kredytu bezpośrednio w walucie kredytu.

Sąd oddalił wniosek powoda o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, owu, potwierdzenia przekazania składek na rachunek ubezpieczenia (k. 194), wniosek o zobowiązanie pozwanego do podania informacji o wysokości pobranej od powoda należności składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (k. 833) oraz wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego (k. 1186). W ocenie Sądu zgromadzone w sprawie materiały dowodowe był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, a okoliczności na które miały zostać przeprowadzone dowody, z uwagi na stwierdzenie przez Sąd, iż przedmiotowa umowa jest nieważna, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i niezasadnie przedłużałyby postępowanie.

Sąd zważył co następuje:

Ostatecznie powód w niniejszym postępowaniu domagał się ustalenia, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta 7 listopada 2007 r. jest w całości nieważna oraz zasądzenie od pozwanego kwoty 109 684,99 zł oraz 49 039,17 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. W razie nieuwzględnienia ww. żądania wnosił zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 109 557,71 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie z uwagi na bezskuteczność niedozwolonych klauzul umownych oraz ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. wysokości rat pozostałych do spłaty kredytu i aktualnego salda zadłużenia bez powiązania z CHF, z oprocentowaniem stawką LIBOR.

Powództwo główne zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Odnosząc się do interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy, wskazać należy, iż zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Warunkiem koniecznym dochodzenia roszczenia na podstawie tego przepisu jest zatem wykazanie przez powoda, że posiada on interes prawny. W judykaturze wskazano, że o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa (tak wyrok SN z 15.05.2013 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202). Interes ten należy rozumieć zatem szeroko. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (tak wyrok SN z 31.01.2008 r., sygn. II CSK 378/07, LEX nr 863958).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną, czyli istniejącą rzeczywiście, a nie tylko hipotetycznie (np. w subiektywnym odczuciu strony). Wyrok zasądający Sąd może zatem wydać tylko wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Wyrok uwzględniający powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa ma charakter deklaratoryjny (wyrok SN z dnia 9.02.2012 r., III CSK 181/11, wyrok SN z dnia 14.03.2012 r., II CSK 252/1; wyrok SN z dnia 19.09.2013 r., I CSK 727/1).

Brak interesu prawnego, zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie i akceptowanym w doktrynie poglądem ma miejsce wówczas, gdy stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa (np. o zasądzenie). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa jest wtedy jedną z przesłanek uwzględnienia bądź oddalenia owego dalej idącego powództwa (zob.: wyrok SN z dnia 21.03.2006 r., V CSK 188/05).

Powodowi przysługuje interes prawny w dochodzeniu tak sformułowanego żądania. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany, a więc nawet uwzględnienie roszczeń o zapłatę nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron opartych na spornym stosunku prawnym.

Stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 28 października 2018 roku, sygn. I ACa 623/17, „Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powoda”.

O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia wyrokiem ustalającym sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości, zaś przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa. W szczególności przyjmuje się, że jeżeli powodowi przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, to w zasadzie nie ma on interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Również wówczas, gdy przeciwko powodowi wytoczone zostało powództwo o świadczenie, mające podstawę w stosunku prawnym, co do którego twierdzi on, że nie istnieje, powód traci interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli może w tamtym procesie podnieść taki zarzut jako niweczący roszczenie. Jednakże zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bowiem interes prawny po stronie powoda istnieje, jeżeli wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie niepewności

w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wynikać w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie powód kwestionuje. Powód zachowuje zatem interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne, lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa

o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne.

Mając więc na uwadze stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, iż stosunek prawny łączący strony na podstawie zawartej umowy dotychczas nie wygasł ani nie został wykonany w całości. Tymczasem ustalenie nieważności umowy przesądzi nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale rozstrzygnie również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń

w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu bez obawy wystąpienia z roszczeniami przez pozwany bank. Ustalające orzeczenie sądu zniesie więc wątpliwości stron i zapobiegnie dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z przedmiotowej umowy. Zatem, zdaniem Sądu, powód posiada zatem interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a w szczególności na podstawie treści umowy kredytu, stwierdzić należy, iż strony nie umówiły się co do głównych świadczeń stron. Brak określenia w umowie głównych świadczeń stron, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna. Zarówno indeksacja, jak odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez indeksację takiego ryzyka oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności).

Z art. 66 k.c. wynika, że zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego ze stawką Libor jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości świadczenia główne ma spełnić jedna z nich.

W uzasadnieniu wyroku z 1 kwietnia 2011 roku (III CSK 206/10, Legalis nr 419249) Sąd Najwyższy wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku.

Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Natomiast w postanowieniu z 17 stycznia 2003 roku, sygn. akt III CZP 82/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt.

Przywołane wyżej orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank. W okolicznościach sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu i wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Jak wprost wynika z umowy świadczenie kredytobiorcy miało zostać określone co do wysokości przez bank po jej zawarciu, a następnie przekazane do wiadomości kredytobiorcy.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym zasadą swobody umów, kredytobiorca w chwili podpisania umowy powinien wiedzieć jaka jest kwota kredytu. Tymczasem poprzez jednostronne określanie kursu CHF przez pozwanego bank, powód dowiedział się o wysokości kredytu przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu CHF.

Zobowiązanie powoda ustalone było w odniesieniu do kursu waluty CHF, która to waluta w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Oznacza to, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania kredytu (...) S.A. naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu CHF.

Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to oczywiście sprzeczne z naturą umowy.

Wskazać należy również na sprzeczność przedmiotowej umowy z art 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, który jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno także skutkować stwierdzeniem nieważności umowy.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu z dnia zawarcia umowy) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z treścią ust. 2 tego przepisu umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania

i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą – z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie

z przytoczonym przepisem musi być zatem określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą oznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie z korzystanie ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank i konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

W świetle wyżej wskazanej normy bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. Natomiast bank w umowie zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który bank uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie banku kurs waluty.

W umowie, jak słusznie podnosiła strona powodowa, określona została wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. W umowie nie zostały jednak określone świadczenia powoda, tj. wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia oraz zasady, w oparciu o które miały być określone zobowiązania powoda w postaci spłaty rat. W konsekwencji powód według stanu na dzień zawarcia umowy nie był w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (salda kredytu) i to nawet przy założeniu, że zarówno oprocentowanie, jak i kurs średni NBP waluty CHF będą niezmiennie przez cały okres trwania umowy.

Słusznie podnosiła zatem strona powodowa, że postanowienia umowy dawały pozwanemu bankowi dowolność kształtowania wysokości zobowiązania powoda wobec banku z tytułu zaciągniętego kredytu i wyłącznie od jego woli zależała wysokość tych świadczeń.

W ocenie Sądu, w przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

Strony nie określiły w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron, a taka sytuacja jest sprzeczna z naturą stosunku umowy, której istotą jest uzgodnienie jej postanowień przez strony (art. 353¹ k.c.). Konstrukcja przyjęta przez bank we wzorcu umownym jedynie stwarzała pozory uzgodnienia z powodem istotnych warunków umowy. Podkreślić przy tym należy, że nawet bank przy zawarciu umowy nie znał jej dokładnych warunków, a tym samym nie znał jej treści. Bank nie posiadał bowiem żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. W umowie nie zostały ponadto określone zasady spłaty kredytu. Umowa nie precyzowała bowiem w jaki sposób bank będzie ustalał kursy

w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powoda spłat w walucie PLN. Kursy te w świetle umowy mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny.

Przyjmując zatem, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron należy uznać, że przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta.

Zdaniem Sądu, sprzeczność treści takiej umowy wynika z art. 351¹ k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. umowa ta jest nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r.,

sygn. akt III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. akt IV CSK 585/13). Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie.

Powód podnosił, że umowa kredytu łącząca ich z pozwanym jest nieważna z uwagi na treść postanowień umowy zawartych w § 1 ust. 3 i ust. 3a i § 10 ust. 5 i umowy. Wywodził, że niedozwolone są klauzule wprowadzające nieokreślony bliżej mechanizm przeliczania waluty PLN na CHF według kursu ustalonego samodzielnie przez pozwanego bank w tabeli kursów i wskazywał, że takie postanowienia umowy są bezskuteczne wobec powoda a nawet skutkują nieważnością umowy.

Jak zostało już wyżej wskazane w kwestionowanych przez powoda postanowieniach pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne, niczym nieograniczone, wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powoda. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powoda dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne,

a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W przedmiotowej umowie wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu

w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza

z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w stanie w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art 385¹ § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku do drugiego człowieka” wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgrobelski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9).

Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom

(w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we

wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowy

w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpiezczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne

z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

W niniejszej sprawie, powód nie posiadał możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie, a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Zawierając umowę, nie mógł również w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, także nie mógł oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli bankowej. Podkreślić przy tym należy, że powód na dzień zawarcia umowy kredytu nie znał wysokości swoich świadczeń na rzecz banku. Strony nie określiły w jaki sposób zostaną wyliczone te świadczenia - w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany. Wysokość świadczeń powoda zależała zatem wyłącznie od woli banku.

Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powoda oraz pozwanego banku. Pozwany w całości bowiem przeniósł na powoda ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz powoda oraz możliwości kontrolowania przez powoda działań podejmowanych przez bank w przedmiotowym zakresie.

Jednocześnie wskazać należy, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. (sygn. akt XVII AmC 1531/09), za klauzulę niedozwoloną zostało uznane stosowane przez bank postanowienie „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższe stanowisko zostało w pełni potwierdzone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 21 października 2011 r. (sygn. akt VI ACa 420/11).

Podkreślić przy tym należy, iż w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2014r. (sygn. akt XVII AmC 426/09) Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, stwierdził, że: „Kredyt indeksowany kursem waluty obcej jest to kredyt udzielony w walucie polskiej”.

Ocena klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie jako abuzywne i jednocześnie brak możliwości zastąpienia jej innymi klauzulami, skutkuje brakiem zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie, a zatem skutek prawny jest taki sam jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w związku z 351¹ k.c. i art. 58 § 1 k.c.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF,

a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym Regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałby być ustalony kurs z tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyki w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. Ewentualna rynkowość kursów pozostaje bez związku z niniejszą sprawą. Rynkowość odnosi się bowiem do sposobu wykonywania umowy, a nie ukształtowania praw i obowiązków kredytobiorców.

Pozwany bank mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Pierwszy raz po wypłacie kredytu (transz) przeliczając kwotę udzielonego kredytu na CHF po kursie ustalonym przez siebie.

Nie ulega wątpliwości, że świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powód i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty.

Brak możliwości określenia ściślejszej wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału.

Zwrócić należy uwagę na fakt, iż sama umowa wskazuje na to, że w istocie ustalenie wysokości rat zostało pozostawione kredytodawcy, o czym świadczy zapis § 10 ust. 2 umowy, w myśl którego, po uruchomieniu kredytu bank wysłała kredytobiorcy harmonogram spłat kredytu w CHF. Bez uznaniowego ustalenia wysokości części kapitałowej pierwszej raty trudno w świetle umowy wskazać, w jaki sposób wyliczyć część kapitałową i odsetkową każdej raty.

Rację ma pozwany, że polski porządek prawny dopuszcza możliwość zawierania umów o kredyt w walucie polskiej indeksowany do waluty obcej. Stanowi o tym wprost art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. O tym, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis 1450586). Jednak okoliczność, że polski system prawny dopuszcza zawieranie umów o kredyt denominowany lub indeksowany nie wyczerpuje, zdaniem Sądu, problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany. Zdaniem Sądu, klauzule waloryzacyjne opisujące mechanizm indeksacji stosowane w umowach kredytowych powinny być przedmiotem badania pod kątem ich zgodności z art. 358¹ § 2 k.c. oraz pod kątem tego, czy mogą być uznane za rażąco naruszające interesy konsumentów i sprzeczne z dobrymi obyczajami (na podstawie 385¹ § 1 k.c.).

Podsumowując, w niniejszej sprawie należało uznać, że umowa zawarta przez powoda z pozwanym bankiem 7 listopada 2007 r. była nieważna – zgodnie z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawa bankowego w zw. z art. 353¹ k.c.

z uwagi na jej istotną wadę prawną, bowiem w umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. Wobec nieokreślenia kwoty kredytu, nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powoda.

W konsekwencji zachodzą podstawy do ustalenia zgodnie z art. 189 k.p.c. nieważności umowy. Powodowi przysługuje natomiast interes prawny w dochodzeniu tak sformułowanego żądania. Oczywistym jest bowiem, iż w tym zakresie powód może oczekiwać wyjaśnienia ich sytuacji prawnej względem pozwanego w związku z przedmiotową umową, uznawaną przez przeciwnika procesowego za ważną i rodzącą obowiązek zapłaty dalszych rat. Pozytywne rozstrzygnięcie pozwoli uniknąć ewentualnych sporów w przyszłości w zakresie wysokości świadczenia pieniężnego należnego bankowi.

Wobec powyższego orzeczono jak w punkcie I. wyroku.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony, skutkowałą uznaniem za zasadne także sformułowane w pozwie żądanie powoda dotyczące zasądzenia na jego rzecz wszystkich świadczeń otrzymanych od powoda przez pozwanego, tj. do 15 grudnia 2020 r.

Jak stanowi art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze,

a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się

w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.).

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne także sformułowane w pozwie żądanie powoda dotyczące zasądzenia kwoty 109 684,99 zł, w tym kwotę 106 422,72 zł tytułem rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych w PLN, 3 262,27 zł tytułem składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz żądanie zasądzenia kwoty 49 037,81 CHF wpłaconej na rzecz pozwanego tytułem spłat rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych do 15 grudnia 2020 r. w walucie CHF.

Nieważność umowy powodowała, iż wszelkie świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego, w tym tytułem spłaty wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych, były świadczeniami nienależnymi. Stwierdzenie nieważności spornej umowy powoduje obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

W przypadku gdy w umowach wzajemnych bezpodstawne wzbogacenie następuje po obydwu stronach, teoretycznie możliwe są dwa rozwiązania, czyli zastosowanie teorii dwóch kondykcji lub teorii salda. Pierwsza z nich opiera się na założeniu, że w sytuacji, kiedy na skutek nieważności umowy obie strony stały się bezpodstawnie wzbogacone, każdej z nich przysługuje odrębne roszczenie, które może być dochodzone niezależnie od roszczenia drugiej strony. Takie roszczenie może zostać potrącone, jak również może być dochodzone w drodze powództwa wzajemnego (zob. wyrok SO w Warszawie z 21.11.2019 r., XXV C 505/19, Legalis; wyrok SA w Warszawie z 10.7.2019 r., VI ACa 1712/17; wyrok SA w Warszawie

z 31.1.2019 r., VI ACa 7/18). Natomiast teoria salda zakłada porównanie wartości wzbogacenia obu stron nieważnej umowy i upatruje powstanie roszczenia jedynie po tej stronie, której wzbogacenie ma wyższą wartość. Wysokość tego roszczenia odpowiada różnicy pomiędzy większym i mniejszym wzbogaceniem (zob. wyrok SO w Warszawie z 26.6.2019 r., XXV C 139/19, Legalis; wyrok SO w Warszawie z 24.6.2019 r., XXV C 266/15, Legalis).

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego w art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu. W takim przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (accipiensa), jak również czy majątek spełniającego świadczenie (solvensa) uległ zmniejszeniu. Wykazanie samego faktu spełnienia świadczenia wypełnia bowiem przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11 - z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11 - z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12 - z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13 - z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15).

Sąd miał na względzie także aktualnie stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z 16 lutego 2021 r. – III CZP 11/20 (Legalis nr 2532281), w której Sąd Najwyższy przesadził, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji.

Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale wskazał, że „stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu”. Argumentując przyjęte

rozstrzygnięcie Sąd Najwyższy wskazał, że „(...) w razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Zgodnie zaś z art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. świadczenia nienależne podlegają zwrotowi. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że między bankiem a niedoszłym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne: zobowiązanie niedoszłego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązania banku do zwrotu uiszczonych płatności. Przepisy art. 410 i n. k.c. nie zawierają żadnej odrębnej regulacji, która wskazywałaby na jakąkolwiek zależność tych zobowiązań,

w szczególności odwzorowującą zamierzony przez strony związek między obowiązkami mającymi wynikać z umowy kredytu (choćby na wzór art. 495 k.c.). Jedynie z art. 497 w związku z art. 496 k.c. wynika, że jeżeli wskutek nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Zasadnicze milczenie ustawodawcy sugeruje, a art. 497 w związku z art. 496 k.c. sugestię tę wzmacnia, że nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są co do zasady od siebie niezależne, co odpowiada aprobowanej w doktrynie i przez Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Glosa 2020, nr 4, s. 67) teorii dwóch kondykcji (...)”.

W omawianej uchwale Sąd Najwyższy opowiedział się także pozytywnie za możliwością skorzystania przez bank z zarzutu potrącenia poprzez złożenie stosownego oświadczenia woli (art. 498 i n. k.c.). Zaznaczył jednocześnie, że „odstępstwa od tej reguły w reżimie bezpodstawnego wzbogacenia nie może uzasadniać argument odwołujący się do art. 408 § 3 k.c., przewidującego możliwość swego rodzaju kompensaty przez odliczenie od zwracanej w pieniądzu wartości korzyści, wartości nakładów, które żądający byłby obowiązany zwrócić. Jest tak już dlatego, że zgodnie z dominującym poglądem sąd nie może dokonać takiej kompensaty z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1987 r., III CRN 152/87, OSNC 1988, nr 12, poz. 178)”.

W ocenie Sądu w tym składzie nie ma więc podstaw do zastosowania tzw. teorii salda w niniejszej sprawie. Umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji, przyjmując że obu stronom umowy, czyli kredytobiorcy i bankowi przysługują dwa odrębne roszczenia.

Pozwany w niniejszej sprawie nie podniósł zarzutu zatrzymania ani potrącenia. Także żądania wzajemne nie zostały przez stronę pozwaną zgłoszone przed zamknięciem rozprawy. Mając więc na uwadze granice żądania stron oraz fakt, iż pozwany korzystał z profesjonalnej pomocy prawnej, Sąd nie widział podstaw do dokonania rozliczeń stron.

W świetle powyższego nie sposób było również uznać, by pozwany nie był wzbogacony kosztem powoda lub by zaistniały przesłanki wymienione w art. 409 k.c. Zgodnie z tym przepisem obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W ocenie Sądu nie można bowiem postawić znaku równości między zużyciem czy utratą wzbogacenia w rozumieniu ww. przepisu a obowiązkiem zwrotu przez powoda na rzecz pozwanego wzajemnego świadczenia, spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 4 kwietnia 2008 r., (I PK 247/07, OSN 2009, Nr 17–18, poz. 223) przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia w świetle art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego.

W niniejszej sprawie brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskał korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Jednocześnie z art. 411 k.c. wprost wynika, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy.

W niniejszej sprawie podstawą prawną świadczenia była nieważna czynność prawna, która nie stała się ważna mimo spełnienia świadczenia, a w takim wypadku wiedza spełniającego świadczenie, że nie był do świadczenia zobowiązany, nie zwalnia odbiorcy świadczenia od jego zwrotu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19.9.2018 r., I CSK 575/17, Legalis nr 1829409).

Sąd przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy miał również na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. III CZP 6/21. Sąd Najwyższy wskazał, że niedozwolone postanowienie umowne należy co do zasady uznać za nigdy nie istniejące, w związku z czym nie może ono wywoływać skutków wobec konsumenta, a zapłacone na jego podstawie kwoty są nienależne i podlegają restytucji. Umowa, która nie może wiązać bez niedozwolonego postanowienia, jest

w całości bezskuteczna, a w konsekwencji konsument i kredytodawca mogą żądać zwrotu świadczeń spełnionych na jej podstawie jako nienależnych (art. 410 § 1 k.c.). Roszczenia stron mają charakter odrębny (niezależny), co oznacza, że nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji i konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia nie zasługiwał na uwzględnienie.

Instytucja przedawnienia dotyczy zatem jedynie roszczeń majątkowych, czyli prawa do żądania świadczenia (art. 117 § 1 k.c.). Nie ulegają przedawnieniu żądania ustalenia prawa lub stosunku prawnego oparte na art. 189 k.p.c. Powód w niniejszej sprawie w roszczeniu głównym żąda ustalenia nieważności umowy, czyli ustalenie nieistnienia praw, jakie miałyby z tej umowy wynikać. Roszczenie to nie podlega przedawnieniu.

Sąd, mając na względzie uchwałę Sądu Najwyższego ze sprawy III CZP 6/21 nie uwzględnił podniesionego przez bank zarzutu przedawnienia w zakresie roszczenia majątkowego. Sąd Najwyższy przyjął bowiem, że kredytodawca może żądać zwrotu swego świadczenia dopiero od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna, do tego bowiem czasu jej skuteczność pozostaje

w zawieszeniu na korzyść konsumenta. W czasie tego zawieszenia przedawnienie roszczenia restytucyjnego kredytodawcy nie może rozpocząć biegu. Przedawnienie zaś roszczenia restytucyjnego konsumenta nie może rozpocząć biegu – zgodnie

z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - zanim konsument dowiedział się lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się

o niedozwolonym charakterze postanowienia umownego

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 109 684,99 zł i 49 037,81 CHF.

Odnośnie żądania odsetkowego Sąd miał na względzie, że roszczenie kondykcyjne wymagalne jest na skutek wezwania osoby świadczącej nienależnie, którymi było doręczenie pozwanemu pisma rozszerzających powództwo. Powód wezwał pozwanego do zwrotu świadczeń uiszczanych tytułem rat kapitałowo-odsetkowych w kwocie 74 925,40 zł na podstawie nieważnej umowy (z powołaniem się na nieważność umowy) pismem z dnia 17 lipca 2017 r., które zostało doręczone pozwanemu 19 stycznia 2018 r. Zatem od 20 stycznia 2018 r. pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą powodowi kwoty 74 925,40zł. Dalsza część roszczenia

z powołaniem się na nieważność umowy wynika z pism powoda z dnia 4 stycznia 2021 r. i 30 grudnia 2020 r. doręczonych pozwanemu 22 lutego 2021 r., a zatem od 23 lutego 2021 r. pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą powodowi kwot 34 759,59 zł i 49 037,81 CHF w związku podniesioną przez powoda nieważnością umowy.

W rezultacie Sąd orzekł jak w pkt. II. i III. wyroku, oddając w pozostałym zakresie powództwo w zakresie roszczenia głównego w zakresie różnicy pomiędzy żadaną kwotą 49 039,17 CHF a zasądzoną 49 037,81 CHF oraz częściowo w zakresie roszczenia odsetkowego.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił również powództwo ewentualne w całości (pkt IV. wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt V. i VI. Wyroku. Na zasądzona od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9 695,50 zł składa się: 500 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa, 7200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu), 1374,05 zł tytułem kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę (6x274kmx0,8358 zł) oraz 621,84 zł tytułem kosztów obowiązkowego stawiennictwa powoda (372kmx2x0,8358 zł). Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o zasądzenie od pozwanego wynagrodzenia pełnomocnika w potrójnej stawce minimalnej, bowiem niezbędny nakład pracy oraz sposób prowadzenia niniejszej sprawy przez pełnomocnika nie uzasadniały takiego wniosku.

Sąd oddalił również wniosek powoda o zasądzenie kosztów procesu wraz odsetkami, o których jest mowa w art. 98 § 1¹ kpc, bowiem przepis ten ma zastosowanie do spraw, w których pozew został wniesiony po wejściu w życie tego przepisu, tj. od 7 listopada 2019 r.

Ponadto, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 500 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony.

Rozstrzygnięcie z pkt IV i V wydane zostało na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc – tj. odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrał niniejszy proces niemal w całości i dlatego został zobowiązany do poniesienia kosztów tego postępowania.

Mając na uwadze całokształt przedstawionych powyżej rozważań, orzeczono jak w sentencji.

sędzia Barbara Pyz-Kędzierska

ZARZĄDZENIE

(...)

sędzia Barbara Pyz-Kędzierska